

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Trzy bezpłatne dodatki tygodniowe:

Ognisko Domowe (dla rodzin), Arkusz powieściowy,
i Przyjaciel Rolnika.

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska Spółd. z o. o.

Adres redakcji i administracji:

Leszno (Woj. Pozn.) ul. Wolności 21., tel. 61 i 64.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na ostatniej stronie.

Nr. 7.

LESZNO, wtorek dnia 10 stycznia 1933 r.

Rok XIV.

Agitacja przeciwpolka - za pieniądze niemieckie.

Tygodnik francuski „Aux Ecoutes” zamieszcza fotograficzne dokumenty, listy i telegramy, dowodzące niebezpieczeństwa, jakie grożą Polsce. W „Daily Express” oraz „Daily Herald” otrzymała trzysta tysięcy funtów od księżny Hohenlohe na wszelkie kampanie za rewizją granic pomorskich.

Telegram księcia Lichtensteina do lorda Rothermera precyzuje, że natychmiast po aneksji Pomorza przez Niemcy, Rothermer otrzyma jeszcze sześćset tysięcy funtów, razem 90 milionów franków.

„Aux Ecoutes” dodaje, iż wszelkimi na gwałtowną kampanię „Daily Express” przeciwko Pomorzu była właśnie skutkiem transakcji finansowej zawartej między Niemcami i wywołaną prasą angielską.

W końcu tygodnik „Aux Ecoutes” napytuje „ilez milionów niemieckich zostało się teraz do Francji w celu pro-

pagandy rewizji granic polskich.

Sprawa wymienionej wyżej agentki Niemiec, ks. Hohenlohe-Schillingfuerst, głośna była we Francji w końcu lata ubiegłego. Wobec rozgłosu, jaki

sprawa ta przybrała, ks. Hohenlohe otrzymała nakaz opuszczenia granic Francji. Aresztowano ją w Nicei i odstawiono na granicę hiszpańską. Obecnie sprawa nabiera nowego rozgłosu.

Poco p. Szembek pojechał do Włoch.

Wyjaśnienia francuskie. Korespondent nasz z Paryża donosi: W związku z wyjazdem wiceministra Szembeka do Włoch paryski „Temps” pisze:

„W notatce kilkowieśzowej donosi „Giornale d'Italia” że w dniach najbliższych przybędzie do Rzymu polski wiceminister spraw zagranicznych, hr. Szembek, któremu rząd polski polecił przeprowadzenie rozmów z rządem włoskim „o kilku ciekawych zagadnieniach”. Czy należy jednak szukać

sensacyjnych wyjaśnień tej wizyty? Nie sądzimy.

Jego wizyta nad Tybrem wzbudza mimo to żywe zainteresowanie w kółach dyplomatycznych. Wydaje się jednak, że niema — wobec różnym przypuszczeniom — konkretnego programu rokowań. Chodzi przedewszystkiem o omówienie zagadnień polityki ogólnej, obchodzących obydwie państwa i o stanania, by wzmocnić uczucia sympatii między Włochami a Polską. Z obydwóch stron istnieje pragnienie zrobienia wysiłków, ażeby współpraca włosko-polska stała się ściślejszą i bardziej czynną. Sądzą, że istnieją liczne zagadnienia europejskie, interesujące w równym stopniu Polskę i Włochy i mogące być przedmiotem rozmów, mających na celu konsolidację polityki zewnętrzonej dwóch narodów.

Wydaje się, że dyplomacja włoska odegrała w tym czasie czynną rolę w Warszawie w ostatnich kilku tygodniach i że zostały zrobione pewne awanse. Należy też zwrócić uwagę na

Syn Kronprinza złamał nogę.

Berlin, (ATE.) Syn Kronprinza, ks. Fryderyk Pruski, złamał nogę podczas jazdy na nartach w St. Moritz. Złamała zastąpiła kość biodrowa. Kuracja wymaga około 2 miesięcy czasu.

Ustawowa obniżka komornego.

Pogłoski o 20 proc. W warszawskich kółach lokatorskich obiega pogłoska, jakoby Rząd oświadczył oficjalnie przedstawicielom organizacji lokatorskich, że zamierza wprowadzić ustawową obniżkę komornego w granicach 20 proc.

Z kół rządowych, oświadczają, że informacje te są przedwczesne. Niemniej jednak faktem jest, że sfery rządowe rozważają obecnie sprawę obniżki

komornego, która stała się aktualną z chwilą obniżenia procentów od długów hipotecznych. Organizacje lokatorskie przedłożyły memoriał, żądający redukcji komornego w domach nowych o 30 proc., a w domach starych o 40 proc. W zasadzie powinno być to być wręcz przeciwnie, albowiem wygórowane jest komorne właśnie w domach nowych. Rząd prawdopodobnie uwzględni częściowo te postulaty.

Dalsze zamykanie fabryk.

W ub. tygodniu nastąpiły na terenie Zagłębia Dąbrowskiego (b. Kongresówka) liczne wypowiedzenia w fabrykach.

Dyrekcja Modrzejowskich Zakładów Górniczo-Hutniczych zamknęła fabrykę naczyń emalowanych w Myszkowie, redukując 300 robotników.

W Zabkowiec unieruchomiono

hutę szklaną, skutkiem czego straciło pracę 270 robotników.

W najbliższym czasie spodziewane są dalsze zamknięcia warsztatów pracy.

Echa katastrofy parowca Atlantique.

Paryż, 7. 1. (PAT.) Kapitan „Atlantique” oświadczył dziennikarzom, iż wejście na pokład „Atlantique” jest do tychczas niemożliwe ze względu na wysoką temperaturę ocalałych części okrętu. Z Paryża nadeszły zarządzenia nakazujące wstępu na pokład.

Kadłub spalonego okrętu znajduje się o 500 mtr. na zachód od Cherbourg.

ga i zostanie w dniach najbliższych podany szczegółowemu badaniu rzeczoznawców, którzy orzekną, czy nadaje się do jakiegokolwiek użytkowania. W razie orzeczenia twierdzącego będzie on przykazywany do Saint Nazaire, gdzie „Atlantique” został zbudowany.

nści ze wsi do miast. W szczególności zarządano wydania sądom prezesa Sromni, twa Ludwego posła Malnowskiego oraz posła Niska.

Ernest Borsig. Z Berlina donoszą, iż na udar serca zmarł wznany niemiecki przemysłowiec Ernest Borsig, który pomiędzy innymi posiada większe zakłady przemysłowe na Śląsku.

Ernest Rolff. W Sztokholmie (stolica Szwecji) zmarł znany aktor rewjowy, Ernest Rolff, przewany „królem rewji”. Miarą popularności tego artysty był fakt, iż w pogrzebie jego wzięło udział ok. 50.000 osób,

Grypa w Angli.

Wskutek szalejącej ostatnio na terenie Wielkiej Brytanii epidemii grypy zmarło w ub. tygodniu 303 osoby.

W Londynie zmarło 43 osoby, w Glasgowie 86, w Birminghamie 92.

Katastrofy.

Zdrzutotany samolot szkolny. Berlin. (PAT.) W Schwarz, w Turyni spadł samolot szkolny, pilotowany przez Niemca amerykańskiego, Delfscha. Pilot wskutek odniesionych obrażeń zmarł w szpitalu. Przyczyna katastrofy niewyjaśniona. Samolot uległ zupełnemu zdrzutotaniu.

Wybuch benzyny w Anglii. Koło Ellesmere Port w hrabstwie Chester eksplodował nagłe wielki zbiornik z benzyną o pojemności 3.800 hektolitów. Plomienie palącej się benzyny dosięgały wysokości 50 metrów.

Zderzenie pociągów. Donoszą z Lille (Francja), że wskutek złego nastawienia zwrotnic pociąg robotniczy najechał na stojący na ślepych torze pociąg towarowy. 17 osób zostało rannych.

Autobus pod pociągiem. Na granicy czesko-słowackiej koło stacji Lun denburg wpadł pod pociąg autobus. 3 osoby zostały zabite, 4 ciężko, 3 leż ranne.

Dunikowski skazany na 2 lata więzienia.

Paryż, 7. 1. (PAT.) Wyrokiem sądu Dunikowski został skazany na 2 lata więzienia oraz 100 franków grzyw-

ny. Powództwo otrzymuje odszkodowania w następującej wysokości: towarzystwo „Fimudus” 576.744 fr., p. Van Heutz 1.325.673 fr., francuskie laboratorium elektryczno-chemiczne i fr. hr. Sobanski 540 tys. fr., i hr. Archangues 350 tys. fr.

W motywach wyroku m. in. zaznacza się, że dokument, w którym Dunikowski wyszczególnił tajemniczo swego wynalazku, z powodu swej mglistości jest bez żadnego znaczenia. Ze skrupulatnego zbadania maszyny wynika szereg absurdów i sprzeczności. W dalszym ciągu motywacja wyroku podkreśla, że doświadczenia Dunikowskie go nie opierały się na podstawach naukowych i że Dunikowski, po przeprowadz. powierzonych doświadczeń, mających na celu wyłudzenie od osób trzecich sum pieniężnych, odmawiał stałe gruntownych doświadczeń, któreby stwierdziły rzeczywistą wartość wynalazku. Wychodząc z powyższego założenia sąd uznał iż postępowania Dunikowskiego należy traktować jako oszustwo.

Po odczytaniu wyroku Dunikowskiemu zezwolono na pożegnanie się z rodziną, poczem został on odprowadzony do więzienia.

** Harcerze zagraniczni w Polsce. W związku z tegorocznym wielkim międzynarodowym zlotem harcerskim pod Budapesztem, przejeżdżać będą przez Polskę grupy harcerzy zagranicznych, udające się na duży zlot. M. in. przewidziany jest dłuższy pobyt w Polsce 300 skautów szwedzkich, oraz pobyt grup lotowskiej, estońskiej i fińskiej.

Zajęcie poboczne urzędników.

Minister Spraw Wewnętrznych wydał do wojewodów okólnik, w którym upoważnia ich do zezwalania urzędnikom administracji politycznej do uprawiania zajęć ubocznych.

O wydanie posłów chłopskich.

Do Sejmu wpłynęły wnioski sądowe w sprawie wydania niektórych posłów w związku ze strajkiem dowozu żywności.

Loty „na ślepo“.

Szkolenie pilotów w Niemczech w celach wojennych.

Niemiecka Lufthansa przystąpiła do intensywnego szkolenia lotników w t. zw. „lotach na ślepo“, w których lotnik, mający całkowicie zakryte głębia pole widzenia, ląduje w oznaczonym miejscu, z oznaczonej wysokości i pod danym kątem jedynie przy pomocy specjalnych instrumentów.

Loty te mają olbrzymie znaczenie w czasie wojny.

Zwykła cen zboża.

Na rynku zbożowym zaobserwowano poprawę cen żyta. Od świąt Bożego Narodzenia żyto zwykło było w obrocie prywatnych z 13 zł za karczę na 16 zł. Zwykła cen zboża tłumaczy się częściowo utrudnieniami w dowozie.

Burze w Norwegii.

Orkan szalejący od kilku dni na wybrzeżu Norwegii wyrządził olbrzymie spustoszenia, w okolicy Romsdal niszcząc całkowicie duży obszar lasu. Wszystkie drzewa są połamane lub powyrywane.

Miasta i wioski okoliczne są pozabawione światła i połączeń telefonicznych.

W porcie Bergen orkan wyrzucił kran węglowy, wysokości 40 metrów i zerwał kotwicy wiele statków, znajdujących się porcie.

Trzęsienie ziemi.

London. (ATE.) Z Nowego Jorku donoszą, że półwysep Seward w Alasce (Ameryka półn.) nawiedziła katastrofa gwałtownego trzęsienia ziemi. Trzęsienie to było odczute w odległości 3 tys. km. od centrum, a mianowicie w miastach Seattle i Spokane w stanie Washington. Większych strat trzęsienie ziemi nie wyrządziło.

*** Tajemnicze zwołki 10 osób na dnie morza.** Z Santjago de Chile donoszą, że pewien nurek dokonał strasznego odkrycia w porcie Valparaiso. — Znalazł mianowicie, na dnie morza zwołki 10 osób, które były przywiązane do żelaznej szyny. Zachodzi przypuszczenie, że są to zwołki znanego przywódcy komunistycznego Anabalon i jego towarzyszy, którzy zginęli w tajemniczy sposób w czerwcu. Anabalon rozwijał swego czasu ożywioną propagandę komunistyczną za urzędowania prezydenta Oavili.

RYCERZ GÓR

POWIEŚĆ
przez Aleksandra Dumasa.

32)

— Ah! — rzekł po chwili, — teraz mogę umrzeć; słyszałem najśladszą nazwę jaką mogła wymówić usta ludzkie i to wyrzeczoną językiem mym ojczystym.

— Umrzeć! — rzekła matka, — umrzeć! O! mój drogi królu, cóż za słowo wymówiłeś?

— Słowo, które Bóg, pozwalający mi umrzeć śmiercią chrześcijańską, od wczoraj szepe mi do ucha. Od chwili wypicia zamrożonej tej wody, uczulem niezwykłe drżenie dochodzące aż do serca.

— O! drogi mój, ukochany królu! szepetała matka.

— Całą noc myślałam o tobie, droga moja, — rzekł król, — Niestety! żywy nie wiele mogłem uczynić dla ciebie; umarli nie będą mogli nie więcej, chyba cień mój bronić i osłaniać cię będzie, jeżeli dobry Bóg dozwala, aby cośkolwiek przeżyło nas samych.

— Mój dobry, mój słodki ojciec! powtarzałam płacząc ciągle.

— I o tobie myślałam, moje dziecko, — rzekł król. — Masz, — rzekł, kładąc mi na szyję małą skórzaną sakiew-

POZNAN.

P) Sąd dorozny nad mordercami. Za dwa tygodnie przewidziane jest osądzenie morderców śp. ks. prof. Zygmunt Masłowskiemu w trybie doroznym.

P) Listonosz spłoszył złodziei. W ub. czwartek dokonano przy ul. Libelta u p. Doerferów zuchwałego włamywania. Gdy złodzieje znabowanem łupem opuszczali mieszkanie, napotkał ich listonosz, który przeczuwając coś niejasnego wszczął alarm. Przerażeni włamywacze porzucili walizkę i zaczęli uciekać. Niebezpiecznego włamywacza Teodora Wasilewskiego zdołał listonosz przytrzymać przy pomocy pewnego kaprala. Resztę bandy Jana Wiczorka, Piotra Adamczewskiego, Wiktora Adamczewskiego i Spychałę ujęła natychmiast policja przy placu Nowomiejskim.

P) Nauczycielka zabiła narzeczonego. W mieszkaniu studenta wyższej szkoły handlowej, 26-letniego Bogumila Dembińskiego, przy ul. Ogrodowej 13, usłyszano onegdaj wiecz. huk strzałów rewolwerowych. Przybyli domownicy znaleźli dogorywającego już Dembińskiego, w kałuży krwi, a w niewielkiej odległości od niego leżała również krwią zbroczona młoda kobieta. Przywołane pogotowie lekarskie stwierdziło zgon obojga młodych ludzi. W dochodzeniach okazało się, że

Z CAŁEJ POLSKI.

WARSZAWA.

W) Wznowienie nauki na wyższych uczelniach. W poniedziałek, dn. 9 bm. wznowione będą, wobec zakończenia ferii świątecznych, wykłady na wyższych uczelniach w Warszawie.

W) Znowu złodziei. Władze skarbowe postawiły wniosek o nałożenie aresztu sądowego na majątek b. urzędnika Monopoli Spirytusowego Kłopotowskiego, który dokonał defraudacji na 120.000 zł. Aresztom będzie obłożona willa Kłopotowskiego pod Warszawą, kupiona za zdefraudowane pieniądze.

W) Obfity plon policji. W ostatnich czasach na terenie Warszawy zdarzyło się kilkanaście napadów rabunkowych, dokonanych przez wyrostków w wieku od 12—18 lat. Ponieważ napady te zdarzały się nitylko na peryferjach miasta, lecz również w śródmie-

sciu, władze policyjne przeprowadziły olbrzymią obławę na terenie kilku komisariatów. Ogółem zatrzymano 86 bez domowych wyrostków w wieku od 12—22 lat. Wszystkich aresztowanych sprowadzono do urzędu śledczego, skąd po rejestracji przekazani będą do domów wychowawczych.

W) Projekt obniżenia taryfy pocztowej. Do Sejmu wniesiony zostaje projekt obniżenia taryfy pocztowej do poziomu poprzedniego tj. 25 groszy za list a 15 groszy za pocztówkę.

POMORZE.

P) Chojnice. (Tragiczna wyprawa po drzewo.) Pewnej nocy wyjechał łódź na Brdzie w kierunku Myłhofo rolnik Werochowski z Kłoni, płow. chójnickiego i tegoż służący. Zamierzali z pobliskiego lasu zabrać drzewo. Kiedy nad ranem i przez cały dzień nie wracali do domu, wszczęto za nimi poszukiwania. Łódź, w której znaleziono piłę i siłkię, pływająca po wodzie, lecz bez pasażerów. Po dłuższym szukaniu znaleziono ciało Werochowskiego i stuzącego w odległości około 6 metrów od brzegu rzeki. Przypuszczają należy, że łódź wywróciła się i obaj wpadli do wody, ponosząc śmierć w nurtach rzeki.

p) Gdynia. (Zasądzenie szpiega.) Wyrokiem sądu okręgowego skazany został na 15 lat więzienia Georg Reschoikowski, obywatel gdański, za szpiegostwo na rzecz obcego państwa.

Z CAŁEJ POLSKI.

WARSZAWA.

W) Wznowienie nauki na wyższych uczelniach. W poniedziałek, dn. 9 bm. wznowione będą, wobec zakończenia ferii świątecznych, wykłady na wyższych uczelniach w Warszawie.

W) Znowu złodziei. Władze skarbowe postawiły wniosek o nałożenie aresztu sądowego na majątek b. urzędnika Monopoli Spirytusowego Kłopotowskiego, który dokonał defraudacji na 120.000 zł. Aresztom będzie obłożona willa Kłopotowskiego pod Warszawą, kupiona za zdefraudowane pieniądze.

W) Obfity plon policji. W ostatnich czasach na terenie Warszawy zdarzyło się kilkanaście napadów rabunkowych, dokonanych przez wyrostków w wieku od 12—18 lat. Ponieważ napady te zdarzały się nitylko na peryferjach miasta, lecz również w śródmie-

sciu, władze policyjne przeprowadziły olbrzymią obławę na terenie kilku komisariatów. Ogółem zatrzymano 86 bez domowych wyrostków w wieku od 12—22 lat. Wszystkich aresztowanych sprowadzono do urzędu śledczego, skąd po rejestracji przekazani będą do domów wychowawczych.

W) Projekt obniżenia taryfy pocztowej. Do Sejmu wniesiony zostaje projekt obniżenia taryfy pocztowej do poziomu poprzedniego tj. 25 groszy za list a 15 groszy za pocztówkę.

POMORZE.

P) Chojnice. (Tragiczna wyprawa po drzewo.) Pewnej nocy wyjechał łódź na Brdzie w kierunku Myłhofo rolnik Werochowski z Kłoni, płow. chójnickiego i tegoż służący. Zamierzali z pobliskiego lasu zabrać drzewo. Kiedy nad ranem i przez cały dzień nie wracali do domu, wszczęto za nimi poszukiwania. Łódź, w której znaleziono piłę i siłkię, pływająca po wodzie, lecz bez pasażerów. Po dłuższym szukaniu znaleziono ciało Werochowskiego i stuzącego w odległości około 6 metrów od brzegu rzeki. Przypuszczają należy, że łódź wywróciła się i obaj wpadli do wody, ponosząc śmierć w nurtach rzeki.

p) Gdynia. (Zasądzenie szpiega.) Wyrokiem sądu okręgowego skazany został na 15 lat więzienia Georg Reschoikowski, obywatel gdański, za szpiegostwo na rzecz obcego państwa.

KRESY WSCHODNIE.

kw) Baranowice. (Morderstwo i podpalenie.) Nieznani sprawcy wdali się do gajówki majatku Rudnia gm. Dobromyńskiej i w okrutny sposób zamordowali gajowego Miszgera Jana oraz ciężko poranili nożami żonę jego i dwoje dzieci w wieku 6 i 11 lat jak również znajdującą się w gajówce Katarzynę Koszanik. Następnie napastnicy zaryglowali drzwi, okna z zewnątrz, podpalając gajówkę. Z palącego domu mieszkających wyratowali mieszkańcy majątku Rudnia.

kw) Wilno. (Tragiczna śmierć prof. Kłosa.) Uległ śmiertelnemu wypadkowi prof. architektury na Uniwersytecie Stefana Batorego — Julian Kłos, który spadł ze schodów pierwszego piętra tak nieszczęśliwie, że zabił się na miejscu. Śp. prof. Kłos był znawcą zabytków Wilna i kierował restauracją bazyliki wileńskiej, to też wiadomość o jego śmierci wywołała wielkie wrażenie w całym mieście, gdzie był bardzo popularny.

bk) Kalisz. (Dar bar. L. Kronenberga.) Bar. Leopold Kronenberg ofiarował bibliotecę im. Adama Mickiewicza w Kaliszu cenne zbiory wynoszące 3000 dzieł treści naukowej. Onegdaj bogaty ten zbiór przewieziony został do Kalisza.

Lekarz i służący nadbiegli
— Oddalcie się, — rzekł lekarz, — oddalcie się.
Matka moja nie ruszyła się.
— Czy chcesz, aby umarł tak, w twoich oczach? — zapytał.
— Sądziś pan zatem, że obecność moja jest mu szkodliwą.
— Obecność twoja zabija go!
— Chodź, moje dziecko! — rzekła matka.

— Mój ojciec! mój dobry ojciec! — powtarzałam ciągle, a czując, że matka brała mnie na rękę, dodajam: — Ja nie chcę odejść!
W chwili tej usłyszano przeraźliwy krzyk bólu z strony miasta. Była to królowa Joanna, która z rozpuszczonymi włosami, z rozpaczoną twarzą, bledsza od umierającego męża, biegła, łamiąc ręce i krzycząc:
— Umarł! umarł! powiedziano mi, że umarł!

Przestraszona ukryłam się na piersi matki, a równocześnie z jednej i drugiej strony otworzyło się przejście, aby wypuścić nas, a pozwolić wejść królowej Joannie. Matka moja biegła około stu kroków; później się jej zabrakło, usiadła więc pod drzewem, ukryła mnie na swych piersiach, schylając ku mnie głowę, której długie włosy okryły mnie całą. Gdy podniosła po chwili głowę, odrzuciła włosy, szukałam spojrzeniem króla Filipa, lecz

naprawdę. Bramy bowiem forticy zamknęły się za nim i królową Joanną.

Podczas całego tego opowiadania młody król zadnego nie wyrzekł słowa, zadnego nie okazał wzruszenia, gdy przecież młoda dziewcz. dławiona łzami nie mogła mówić, podał jej rękę i wskazując krzesło, rzekł:
— Usiądź, masz prawo siedzieć wobec mnie, nie jestem jeszcze cesarzem. Gameta przecież odpowiedziała:
— Nie, nie, pozwól mi dokończyć, Naj. Panie... Nie przychodzę tu szukać brata, ale króla, nie chcę upominać się o stanowisko moje, lecz błagać o łaskę. Jeżeli się mi zabraknie, do móg ci upadnie Naj. Panie, lecz nie usiądź przed synem Filipa i Joanny... A! mój Boże!...

Młoda dziewczyna umilkła, złamana wzruszeniem wspomnień, a całując z szacunkiem rękę, którą król jej podał, cofnęła się nieco i na nowo mówić zaczęła.

XVI.

Wystawione łaże.

Matka moja pozostała na mniejszej, gdzie usiadła, albo raczej, gdzie upadła. Dzień upłynął, a jedyna wiadomością była ta, że król położył się, wszedłszy do łazek.

Podatek wojskowy.

Ojciec niema obowiązku płać za syna. Jeden z wojewodów zwrócił się do Min. Spraw Wewn. o wyjaśnienie, jakie stanowisko winny zająć zarządy gmin wiejskich, wobec synów gospodarzy rolnych, podlegających podatkom wojskowemu, którzy nie posiadają własnego majątku rolnego, ani specjalnego warsztatu pracy, a pozostają przy rodzicach i na ich utrzymaniu pracując w zamian w gospodarstwie ojca. Czy w takim wypadku podatek wojskowy obowiązany jest zapłacić ojciec za syna, czy też zarząd gminy winien ten podatek umorzyć lub zaliczyć go do zaległości czynnych, egzekwując go od płatnika dopiero z chwilą zdobycia przez niego własnego warsztatu pracy.

W związku z tem zapytaniem, Min. spraw wewn. wyjaśniło, że w wyżej opisanych wypadkach brak jest podstawy prawnej do ściągania podatku od rodziców płatnika, podatek więc winien być w razie nieściągalności od płatnika umorzony lub zaliczony do zaległości czynnych, zależnie od oznaczenia zarządu gminy.

Różne z kraju.

JAK ZACZAŁ SIĘ NOWY ROK W KRAKOWIE?

Czytamy w krakowskim „Naprzodzie“:

„Na podstawie rozporządzenia min. skarbu pensje emerytów mają być wypłacane 2-go każdego miesiąca. Wielkie było rozczarowanie emerytów krakowskich, gdy otrzymali od listonoszów wiadomość, że pieniędzy niema...

Również i część pracowników i to czynnych kolejowych nie otrzymała na letnich im poborów.

Dowiadujemy się dalej, że oficerowie w czynnej służbie nie otrzymali 860 zł, na umundurowanie na r. 1933.

Tego rodzaju posunięcia władz rozporządzają w wysokim stopniu wlewkę rzesze emerytów i czynnych pracowników, którzy z wielką troską o

swój byt patrzą w przyszłość. Urzędnicy czynni otrzymali pensje w bilonie „papierków“ na lekarstwo.

Z SZEROKIEGO ŚWIATA.

„MOKRY“ SYLWESTER W AMERYCE.

W noc Sylwestrową w Nowym Jorku 65 osób postradało życie wskutek nieszczęśliwych wypadków.

Ludność nowojorska obchodziła Nowy Rok niezwykle szumnie. Wypito ogromne ilości alkoholu. Policja przypatrywała się orgii alkoholowej biernie i nie urządzała zwykłych obław w lokalach.

ZABIWISZY CZWORO OSÓB, POPELNIŁA SAMOBÓJSTWO.

W jednej z wytwornych wila Wersalu (pod Paryżem), rozegrał się straszliwy dramat rodzinny. Żona jednego z bardzo cenionych i poważanych notariuszy od dłuższego już czasu cierpiała na rozstrój nerwowy.

W chwili, gdy jej mąż był zatrudniony w piwnicy przy piecu centralnego ogrzewania, bez słowa strzeliła doń z rewolweru. Trafiając go w tyłu w głowę, poczem udawszy się do sypialni swej matki, położyła ją celnym strzałem w głowę trupem na miejscu, a następnie zastrzeliwszy jeszcze dwoje swoich dzieci, popełniła samobójstwo.

60.000 VOLT I KOMUNISTA.

W pobliżu Grazu (Austria) dokonano w nocy Sylwestrowej zamachu na przewody elektryczne, doprowadzające z elektrowni miejskiej w Grazu prąd o sile 60 tysięcy volt. Sprawca zamachu komunista Schwarz wskutek nieostrożnych manipulacji został narazony prądem i zginął na miejscu. — Dzienniki wiedeńskie łączą ten zamach z ruchami chłopskimi we wschodniej Styrii. (PAT.)

NOWY

„KAPITAN Z KOPENICK“.

Frankfurt, n. M. (PAT.) Od dłuższego czasu do liczących kursujących po Renie statków dobijała mała łódka motorowa i na pokład statku wchodził „urzędnik policji rzecznej“

który przedstawiał przepisowo wystawiony nakaz aresztowania kapitana tego statku. Po dłuższych pertraktacjach rzekomy urzędnik policji rzecznej odstąpił od aresztowania i przyjął w walaucej 40—50 mk. W jednym tygodniu ów fałszywy urzędnik policyjny zebrał 3 tys. mk.

Oszusta, nazwiskiem Otto Schemuth, oddał w ręce policji w Koblenckji tylko prosty przypadek.

RADJO

Wtorek 10. 1.

Poznań. 11.40 Codz. Przegl. Prasy Polsk. 12.58 Sygnał czasu. 13.05 Koncert gram. 14.00 Giełda pien. i cen targ. Rzeźni miejsk. 14.15 Kom. gospod. 16.40 Odezyt z Krakowa. 17.00 Transm. z Warsz. 18.50 Nadprogram z ilustr. muz. 19.10 Świat książek. 19.28 Sygnał czasu. 19.30 Transm. z Warsz. 20.00 Koncert muzyki lekkiej. 21.10 Arje operowe w wyk. p. K. Kielczewskiego. 21.30 Brahms: Koncert podwójny na skrzypce i wiolonczelę. 22.00 Kwadrans literacki z Warsz. 22.15 Sygnał czasu. — kom. sport. i polic. 22.30 Muzyka tan.

Warszawa. 11.40 Codz. Przegląd Prasy Polsk. 11.50 Kom. met. Gł. W. St. Met. 11.58 Sygnał czasu. 12.05 Program na dz. bież. 12.10 Pięty gram. 13.20 Urz. Kom. P. I. M. 15.10 Kom. Państw. Inst. Eksp. 15.15 Komunikat gosp. 15.25 Chwilka lotnicza i przebieg gazowa. 15.30 Kom. Państw. Urz. Wych. Fiz. i Państw. Zw. Sp. 15.35 „Wśród książek“. 15.50 Piosenki w wyk. Z. Terne. 16.25 Odczyt dla nauczycieli. 16.40 Odczyt z Krakowa. 17.00 Popoł. koncert symf. 17.55 Program na dz. nast. 18.00 Muzyka lekka. 19.00 Rozmaitości. 19.20 „Bieżące wiadomości rolnicze“. 19.30 Feljeton muz. 19.45 Pras. Dz. Radj. 20.00 Koncert popularny. 21.00 Wiadomości sport. 21.05 Doś. do Pr. Dz. Radj. 21.10 Dalszy ciąg koncertu. 22.00 Kwadrans literacki. 22.15 Muzyka tan. z Katowic. 22.55 Urz. Kom. P. I. M. oraz kom. polic. 23.00 Muzyka tan.

Urządowa Cedula

Giełdy Zbożowej i Towarowej

w Poznaniu.

Poznań, dnia 7. 1. 1933

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg

Zyto 45 tonn par. Poznań	14,00
Owies 30 tonn par. Poznań	13,25
Ceny orientacyjne*	
Zyto	13,60 — 13,80
Uspokojenie spokojne	22,00 — 23,00
Uspokojenie spokojne	14,50 — 16,00
Uspokojenie spokojne	12,75 — 13,50
Uspokojenie spokojne	12,25 — 12,75
Owies	12,25 — 12,50
Uspokojenie spokojne	21,00 — 22,00
Uspokojenie spokojne	35,25 — 37,25
Uspokojenie spokojne	8,25 — 8,50
Otręby ozonowe	7,50 — 8,50
Otręby pszenne (grube)	8,50 — 9,50
Rzeżak	44,9 — 45,00
Rzeżak	40,00 — 45,00
Gorzecza	35,00 — 42,00
Wyka latowa	11,00 — 14,00
Pszenizie	13,00 — 14,00
Grzech Vicaria	20,00 — 23,00
Grzech Felgera	34,00 — 37,00
Konieczyna czarna	9,00 — 11,00
Konieczyna biała	8,00 — 11,00
Kaniz z na szwedzka	1,00 — 12,00
*Ujęte uupokojenie-pakojne.	

GIEŁDA.

gd) Dziś dnia 9. 1 br kursy walut są następujące:

Dolar amerykański	8,92
Funt szterlingów	28,33
Frank francuski	34,92
Frank szwajcarski	172,00
Marka niemiecka	210,80
Guldery gdańskie	172,87

Koniec działu redakcyjnego.

Redaktor naczelny: Stefan Machalewski.
Redaktor odpowiedzialny: H. Ratajski.
Za dział ogłoszeń odpowiada: Stan. Szal.
Członkami „Drukarni Leszczyńskiej“
Sp. z o. o. w Lesznie.

Nadleśnictwo Kąkolowo p. Lesznom
sprzedaje we własnym tartaku po cenie a korzystnych

budulec wszelkiego rodzaju

jak: kantówki,łaty, szalówki, słupy, rygle na płoty itd. Również przyjmie drzewo po obrznięciu.

Przyjmuje

wszelką bieliznę do prania i prasowania. — Wykołanie solidnie i tanio. — G. K. Ż. ul. Ercezkówna, Leszno, ulica Wolności 22 m. 4.

6 koni

roboczych

sarzędni w bieżek 13. bm. Leszno, ulica Dworcowa 27

CHOROBY

różnego rodzaju, szczególnie zastępcze będą w krótkim czasie wyliczone, z pomocą długoletnio wypróbowanych, bardzo skutecznych środków leczniczych. Adr. Leszno, ulica Leszczyńskich 32, parter prawo.

Sarzędni w bieżek

150 kg. waga

Ignacy Przybylski, Rydzyna.

Drogerja

od 10 lat dobrze prosperująca, naczyniast do wydzierżawienia.

Józef Nather, Rydzyna, Rynek 102.

Nowa

kanapa i leżanka

za pół ceny, na sprzedaż. Leszno, ulica Osiecka nr. 9.

WRÓCIŁAM!

J. OLSZEWSKA

lekarz dentysta
Leszno, ulica Dworcowa 10.

3 pokoje

z kuchnią, od 1. lutego do wynajęcia. Leszno, Młyńska nr. 12 i. p.

Biegły ksiązkowy

zakłada książki handlowe i ustawia bilanse. Lask zgłosz. piśm. uprasza się do 15. bm. do 1933. Grosu pod literę „B.“

Słoneczne

3 pokoje

i kuchnia do wynajęcia. St. Smolanowicz Starozamkowa 25

Piec żel.

w dobrym stanie, na sprzedaż. Leszno, ulica Leszczyńskich 42, skład pekarski.

Dom

w Ryńku, z z-ou owiatami i magelii z powodu wyprowadzenia na sprzedaż. Alfred Sommer, Sarnowa p. Rawicz, Rynek 1

Zaproszenia i zawiadomienia ślubne

jedno i dwustronne na papierze ozdobnym, półocennym, kartonie i t. p. wykonuje szybko, gustownie i po cenach najmaszprzestniejszych

Drukarnia Leszczyńska

Leszno, ul. Wolności 21. spółdzielnia z odp. ogr. Telefonny nr. 61 i 64

Książki handlowe

uproszczonej księgowości poleca

Józef Rzepka - Leszno

Rynek 14. Rynek 1

PRZEDPŁATA: Na poczet wraz tygod. „Przyjaciel Rolnika“, „Ognisko Domowe“ i dodatkami powieściowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. — Oddzielny numer kosztuje 10 gr. W razie przeszkód w zakładzie, spowodowan. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo

nie odpowiada za dostarczanie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania. OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. w dziale redakcyjn. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 200 zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie warunki odpadają. — Za telefon, podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.